

Sygn. akt **I AGa 98/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSA Elżbieta Fijałkowska /spr./**

Sędziowie: **SSA Piotr Górecki**

SSO Maciej Rozpędowski

Protokolant: **st.sekr.sąd. Kinga Kwiatkowska**

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 24 maja 2017 r. sygn. akt IX GC 1340/14

1. oddala apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Piotr Górecki Elżbieta Fijałkowska Maciej Rozpędowski

--	--	--

Sygn. akt IAGa 98/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 września 2014 r. powód (...) sp. z o.o. w P. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) sp. z o.o. w P. kwoty 292.860,39 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 września 2014r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

W dniu 15 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział IX Gospodarczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie IX GNc 1146/14, w którym uwzględnił żądanie pozwu w całości. Od nakazu

zapłaty pozwany wniósł sprzeciw, w którym domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu:

- 1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 69.642,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 9 września 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,**
- 2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,**
- 3. rozdziela stosunkowo koszty procesu pomiędzy powodem a pozwanym w ten sposób, że obciąża nimi powoda w 76%, a pozwanego w 24% i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 361,72 zł.**
- 4. nakazał ściągnąć od powoda rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 5.391,44 zł tytułem nieuiszczonych kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego.**
- 5. Nakazał ściągnąć od pozwanego rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 1.702,56 zł tytułem nieuiszczonych kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego.**

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski

W 2013r. pozwany planował wybudowanie biogazowni rolniczej o mocy 2 MW, która miała zostać zlokalizowana w miejscowości O., gmina D.. Finansowanie dla realizacji tej inwestycji chciał pozyskać ze środków unijnych. Pozwany zwrócił się do powoda, jako firmy zawodowo trudniącej się pozyskiwaniem funduszy unijnych na realizację inwestycji oraz koordynacją takich projektów, z propozycją współpracy.

Strony prowadziły negocjacje odnośnie do warunków współpracy. Powód przedstawił dwie wersje umowy, jaka miałaby zostać podpisana przez strony. Pierwsza wersja zakładała, że otrzyma on wynagrodzenie w trzech ratach, z których pierwsza została określona kwotowo - 20.000 zł i miała zostać wypłacona powodowi 7 dni po zawarciu umowy. Wypłata pozostałych rat została uzależniona od zawarcia umowy o dofinansowanie i od otrzymania przez pozwanego dotacji, a ich wysokość od kwoty dotacji (stanowiła procent przyznanej dotacji). Umowa w tym wariantcie przenosiła ryzyko związane z poniesieniem kosztów sporządzenia wniosku o dotację w razie nieotrzymania dotacji i pożyczki na pozwanego, bowiem nakładała ona na pozwanego obowiązek płatności I transzy wynagrodzenia w wysokości 20.000 zł bez względu na to, czy wniosek przejdzie formalną i merytoryczną kontrolę (...) i czy pozwany w ogóle otrzyma dofinansowanie w ramach programu(...)

W drugiej wersji umowy także przewidziano, że wynagrodzenie powoda będzie płatne w ratach, jednakże ich wypłata uzależniona została od faktu zawarcia umowy pomiędzy stronami oraz przygotowania i sporządzenia wniosku o dofinansowanie. W tym wariantcie ryzyko związane z poniesieniem kosztów przygotowania wniosku o dotację w razie nieotrzymania dotacji lub pożyczki obciążało powoda. Wynagrodzenie powoda w wariantcie drugim było wyższe niż w wariantcie pierwszym.

Strony ustaliły, że powód otrzyma wynagrodzenie w sposób przedstawiony w drugiej wersji umowy.

W dniu 24 czerwca 2013r. w P. strony zawarły umowę nr (...), której przedmiotem było wykonanie przez zleceniobiorcę - powoda dokumentacji niezbędnej do ubiegania się przez zleceniodawcę - pozwanego o dofinansowanie w ramach programu „Program (...) pt. (...) Zielonych Inwestycji(...)Część 2 - (...), w tym wniosku o dofinansowanie. Wniosek ten miał dotyczyć dotacji w kwocie około 9.000.000 zł (30% wartości kosztów kwalifikowanych pod dotację) oraz preferencyjnej pożyczki w kwocie około 13.500.000 zł (45% wartości kosztów kwalifikowanych pod pożyczkę). Zakres zadań zleceniobiorcy obejmował: opracowania wniosku o dofinansowanie i złożenia go w (...) do dnia określonego w najbliższym naborze wniosków do Programu, przygotowanie niezbędnych uzupełnień, wyjaśnień i sprawozdań

do (...), obecność podczas spotkań negocjacyjnych i monitorujących z (...), sporządzenie wniosku o płatność umożliwiającego wypłatę dotacji i pożyczki oraz przekazanie zleceniodawcy kopii dokumentów sporządzonych przez zleceniobiorcę (§ 1 ust. 1, 3 i 4 umowy).

Za wykonanie przedmiotu umowy powód miał otrzymać wynagrodzenie w trzech ratach. Pierwsza transza wynagrodzenia (I) w wysokości netto 1% wartości dotacji zapisanej w umowie o dofinansowanie miała zostać wypłacona powodowi 7 dni od dnia zawarcia umowy o dofinansowanie, druga transza (II a) w wysokości netto 0,8% wartości pożyczki wypłaconej na konto zleceniodawcy miała zostać wypłacona powodowi 7 dni od dnia wpływu pożyczki na konto zleceniodawcy. Natomiast trzecią transzę (II b) w wysokości netto 2% wartości dotacji wypłaconej na konto zleceniodawcy powód miał otrzymać 7 dni od dnia wpływu dotacji na konto zleceniodawcy. Poszczególne raty powiększone o podatek VAT miały zostać uregulowane przez zleceniodawcę na podstawie faktur VAT wystawionych przez zleceniobiorcę (§ 4 ust. 1 i 2 umowy).

W § 4 ust. 4 umowy strony zastrzegły, że wszystkie raty (całość wynagrodzenia) nie zostaną wypłacone w przypadku niezakwalifikowania się wniosku o dofinansowanie do otrzymania dotacji i pożyczki.

Powód i pozwany przewidzieli także, że w przypadku zawinonego przez zleceniodawcę wycofania się z podpisania umowy o dofinansowanie po tym jak wniosek o dofinansowanie zleceniodawcy znajdzie się na liście rankingowej wśród projektów rekomendowanych do otrzymania wsparcia, lub zleceniodawca otrzyma informacje o przyznaniu dofinansowania, zleceniobiorca otrzyma ratę wynagrodzenia określoną w § 4 ust 1 jako rata pierwsza, dla której podstawą obliczenia będzie wartość dotacji określona na liście rankingowej lub wartość pożyczki w ostatecznie złożonym wniosku o dofinansowanie (w przypadku gdy opublikowana lista rankingowa nie będzie zawierała informacji o wartości przyznanej pożyczki) (§ 4 ust. 5 umowy).

Umowa została zawarta na czas nieoznaczony, nie krótszy jednak niż do upływu 14 dni od otrzymania przez zleceniodawcę dotacji w pełnej wysokości.

W § 6 ust. 3 strony zastrzegły, że w przypadku wypowiedzenia umowy po wykonaniu przez zleceniobiorcę obowiązku, o którym mowa w § 2 ust. 3 (po sporządzeniu wniosku o dofinansowanie), zleceniodawca zobowiązany jest zapłacić wynagrodzenie zleceniobiorcy wynikające z niniejszej umowy w całości (raty I, II a, II b), o których mowa w § 4 ust. 1 - w terminach określonych w tym postanowieniu, z zastrzeżeniem § 4 ust. 4. W wypadku określonym w § 6 ust. 3 (wypowiedzenie umowy po sporządzeniu wniosku o dofinansowanie) zleceniodawca zobowiązany jest do poinformowania zleceniobiorcy o zawarciu umowy o dofinansowanie, a także o wpływie dotacji, w terminie 7 dni od tych zdarzeń. Za każde naruszenie tego obowiązku zleceniodawca zapłaci zleceniobiorcy karę umowną w wysokości 3000 zł.

Strony przewidziały możliwość wypowiedzenia umowy przez zleceniobiorcę ze skutkiem natychmiastowym, jednak po uprzednim wezwaniu zleceniodawcy zawierającym uprzedzenie o wypowiedzeniu umowy oraz określającym dodatkowy termin zaniechania naruszeń nie krótszy niż 7 dni, w przypadku naruszenia obowiązków przez zleceniodawcę lub w przypadku braku współpracy ze strony zleceniodawcy, w szczególności w przypadku uchylania się zleceniodawcy od przedstawienia dokumentów czy udzielenia informacji niezbędnych do przygotowania/złożenia wniosku o dofinansowanie lub wniosku o płatność (§ 6 ust. 5 umowy).

Powód sporządził wniosek o dofinansowanie obejmujący wniosek o przyznanie dotacji oraz udzielenie preferencyjnej pożyczki wraz z całą wymaganą dokumentacją. Wniosek został przekazany pozwanemu, który po zapoznaniu się z nim zaakceptował go. Wniosek o dofinansowanie został złożony w(...)Funduszu Ochrony (...)

Sygn. akt I AGa 98/18

Wodnej w dniu 30 sierpnia 2013r. w ramach III konkursu programu priorytetowego (...) zielonych inwestycji (...) G. (...) S.). Część 2) B. (...).

Pozwany wycofa! wniosek o dofinansowanie z udziału w konkursie przed jego oceną przez komisje konkursową zarówno formalną, jak i merytoryczną.

Dnia 17 września 2013r. Ministerstwo Gospodarki ogłosiło koncepcję zmiany projektu ustawy o odnawialnych źródłach energii, wedle której miał nastąpić podział rynku na 2 segmenty źródeł według mocy zainstalowanej: do 1 MW i powyżej 1 MW. Nadto koncepcja nie zakładała możliwości przystąpienia do aukcji źródeł odnawialnych dla podmiotów, które uzyskały bezzwrotną pomoc publiczną, czyli np. dotację z Programu(...). Z uwagi na funkcjonowanie w systemie aukcyjnym w segmencie odnawialnych źródeł energii powyżej 1 MW źródeł odnawialnych opartych o wiatr i współspalanie, które stanowią instalacje większe niż 1 MW, wygranie aukcji przez biogazownię rolniczą o mocy 2 MW przy ofercie cenowej zapewniającej rentowność sprzedaży powyżej 0% byłoby mało prawdopodobne. Natomiast wyeliminowanie z aukcji podmiotów, które uzyskały bezzwrotną pomoc publiczną, wykluczało udział pozwanego w takiej aukcji, w sytuacji, gdyby jego inwestycja została sfinansowana z dotacji i pożyczki uzyskanej w ramach programu „Program (...) pt. (...) (...) Inwestycji(...) Część 2 - B(...)”.

W dniu 11 października 2013r. przedstawiciel pozwanego J. M. w wiadomości e-maili poinformował powoda, że z uwagi na z uwagi na zmianę okoliczności faktycznych stanowiących podstawę złożenia wniosku, pozwany zdecydował się cofnąć wniosek o dofinansowanie.

Pismem z dnia 22 listopada 2013r. powód, na podstawie § 6 ust. 5 umowy, wezwał pozwanego do dalszego wykonywania umowy, tj. do zaniechania naruszeń obowiązków zleceniodawcy oraz podjęcia dalszej współpracy ze zleceniobiorcą w celu realizacji zawartej umowy w terminie 14 dni pod rygorem wypowiedzenia umowy z winy zleceniodawcy. W odpowiedzi, pismem z dnia 6 grudnia 2013r, pozwany wyjaśnił, że jego rezygnacja z udziału w konkursie oraz wycofanie wniosku o dofinansowanie jest decyzją o charakterze biznesowym, uwzględniającym przede wszystkim otoczenie uregulowań prawnych dotyczących odnawialnych źródeł energii. Wskazał także, iż brak jest podstaw do wypłacenia powodowi jakichkolwiek środków czy to z tytułu wynagrodzenia, względnie odszkodowania, albowiem nie zaktualizowała się umowna przesłanka „zakwalifikowania wniosku do otrzymania dotacji i pożyczki”, bowiem pozwany cofnął wniosek o dofinansowanie w fazie naboru i rozpatrywania wniosków, a przed zakwalifikowaniem do listy rankingowej projektów rekomendowanych do otrzymania wsparcia w ramach Programu.

Pismem z dnia 25 sierpnia 2014r. powód wypowiedział umowę z uwagi na rażące naruszenie obowiązków przez pozwanego oraz wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 292.860,39 zł + VAT tytułem wynagrodzenia ewentualnie samej kwoty 292.860,39 zł tytułem odszkodowania w terminie do dnia 8 września 2014r. pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego bez odrębnego wezwania. Pismo to pozwany otrzymał 29 sierpnia 2014r.

W odpowiedzi na to pismo pozwany w piśmie z dnia 4 września 2014r. podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

W sporządzonej opinii biegły sądowy z dziedziny funduszy strukturalnych P. M. wskazał, że ocena wniosku o dofinansowanie sporządzonego przez powoda byłoby pozytywna, wniosek zostałby zakwalifikowany do otrzymania dotacji i pożyczki a w konsekwencji umowa o dofinansowanie zostałaby zawarta. Prawdopodobieństwo w/w zdarzeń biegły określił na graniczące z pewnością (100%).

Roszczenie powoda w ocenie Sadu Okręgowego zasługiwało na uwzględnienie w części.

Stan faktyczny nie był sporny między stronami, jak również to, że powód odstąpił od umowy. Spór ogniskował się wokół interpretacji zapisów umowy regulujących zasady wypłaty powodowi wynagrodzenia w przypadku nieosiągnięcia głównego celu umowy, jakim było otrzymanie przez pozwanego dofinansowania z programu, tj. § 4 ust. 1,4,5 i § 6 ust. 3 umowy.

Według powoda wykonał on najbardziej cenną, pracochłonną i kosztochłonną część świadczenia w postaci wniosku o dofinansowanie. Winien więc uzyskać wynagrodzenie za swoją pracę zgodnie z postanowieniem § 6 ust. 3 umowy, tj. w pełnej wysokości, albowiem zastrzeżony w tym przepisie wyjątek uregulowany w § 4 ust. 4 umowy nie znajduje zastosowania w przedmiotowej sprawie. Wniosek o dofinansowanie został przez powoda przygotowany prawidłowo, a niezakwalifikowanie się tego wniosku do otrzymania dotacji spowodowane było tylko i wyłącznie decyzją pozwanego o rezygnacji z uzyskania dotacji.

Natomiast w ocenie pozwanego wynagrodzenie, które miał otrzymać powód za wykonanie zlecenia było wynagrodzeniem tzw. „(...)”, co oznacza, że warunkiem jego wypłaty było osiągnięcie sukcesu, który na gruncie umowy z dnia 24 czerwca 2013r. rozumieć należało jako przyznanie pozwanemu dotacji i pożyczki w postępowaniu konkursowym. Ponieważ wniosek o dofinansowanie przygotowany przez powoda nie został w ogóle zakwalifikowany do listy rankingowej projektów rekomendowanych do otrzymania wsparcia, nie zaistniał warunek umożliwiający wypłatę powodowi umownego wynagrodzenia. Na powyższe, w ocenie pozwanego, wskazywała bezpośrednio treść postanowienia § 4 ust. 4 umowy stron. Nie miała tutaj znaczenia przyczyna owego niezakwalifikowania się wniosku do listy projektów rekomendowanych.

Obie strony przedstawiły więc interpretację zapisów umownych jak najbardziej dla siebie korzystną, aby powód otrzymał pełne wynagrodzenia albo nie otrzymał go wcale.

Sąd, po dokonaniu analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań świadków i stron oraz opinii biegłego sądowego P. M. stwierdził, że strony zawierając umowę w ogóle nie przewidziały sytuacji, jaka miała miejsce w niniejszej sprawie. W szczególności żadne z postanowień umowy nie regulowało wzajemnych obowiązków stron w sytuacji dobrowolnej rezygnacji przez pozwanego z ubiegania się o dofinansowanie i wycofania z konkursu już złożonego wniosku o dofinansowanie, przed decyzją komisji o ewentualnym umieszczeniu tego wniosku na liście rankingowej wśród projektów rekomendowanych do otrzymania wsparcia. W tej sytuacji, w ocenie Sądu, żadne z postanowień umowy nie mogło znaleźć bezpośredniego zastosowania w niniejszej sprawie, nie mniej było jasne, że umowa stron miała charakter odpłatny i zobowiązywała je do wykonania etapami poszczególnych obowiązków.

Zgodnie z zapisami umowy wynagrodzenie powoda miało postać tzw. „(...)”, bowiem za zgodą obydwu stron jego wypłata została uzależniona najpierw od przyznania pozwanemu dotacji i pożyczki (wypłata ! transzy), a następnie od wypłaty tych środków (transza II a i II b wynagrodzenia), tj. od pozytywnego rezultatu działań powoda. Celem tego rozwiązania, co wprost wynikało z zeznań świadków: M. T. i J. M. oraz przedstawicieli stron: W. N. i K. B., było ograniczenie ryzyka pozwanego poniesienia wydatków związanych z przygotowaniem wniosku o dofinansowanie (m. in. wynagrodzenia powoda) w sytuacji odmowy przyznania dotacji i pożyczki z (...). Temu celowi służyć miała nie tylko przyjęta przez strony konstrukcja wynagrodzenia powoda - § 4 ust. 1 lecz także klauzula § 4 ust. 4 umowy, stwierdzająca, że: „wszystkie raty (całość wynagrodzenia) nie zostaną wypłacone w przypadku niezakwalifikowania wniosku o dofinansowanie do otrzymania dotacji i pożyczki”.

Jednakże, w ocenie sądu, zastrzeżone przez strony rozwiązania miały ograniczyć czy też wyeliminować ryzyko związane z powodzeniem wniosku o dofinansowanie opracowanym przez powoda wynikające wyłącznie z jego właściwego przygotowania pod względem formalnym i merytorycznym. Przepis § 4 ust. 4 umowy miał służyć zabezpieczeniu interesu pozwanego, intencją stron przy tworzeniu tego zapisu było zmotywowanie powoda do jak najlepszego przygotowania wniosku o dofinansowanie, zarówno pod względem merytorycznym, jak i formalnym po to, aby maksymalnie zwiększyć szanse pozwanego na otrzymanie dofinansowania z (...). Temu celowi miało służyć uzależnienie wypłaty wynagrodzenia powodowi od zakwalifikowania przygotowanego przez niego wniosku o dofinansowanie do listy rankingowej projektów rekomendowanych do otrzymania wsparcia. Żadna ze stron, w momencie podpisywania umowy, nie zakładała rezygnacji z jej realizacji na jakimkolwiek etapie postępowania, a w szczególności strony nie rozważały scenariusza rezygnacji z ubiegania się o dofinansowanie jeszcze przed oceną formalno-merytoryczną wniosku o dofinansowanie. Zatem intencją stron, w momencie zawarcia umowy, nie było

roziągnięcie stosowania postanowienia § 4 ust. 4 umowy na sytuację faktyczną, jaka wystąpiła w niniejszej sprawie, gdyż strony w ogóle nie zakładały jej zaistnienia, stąd w ocenie

Sądu zastrzeżenia wynikające z postanowienia § 4 ust. 4 umowy stron nie mogły zostać uwzględnione przy ustalaniu zasad rozliczenia stron w przedmiotowej sprawie.

Niesporne było również to, że powód wykonał tylko część umownych obowiązków. Zgodnie z postanowieniem § 1 pkt. 1 i 4 umowy powód był zobligowany do przygotowania dokumentacji niezbędnej do ubiegania się przez pozwanego o dofinansowanie ze środków unijnych na budowę biogazowni, w tym opracowania wniosku o dofinansowanie i złożenia go w (...), przygotowania niezbędnych uzupełnień, wyjaśnień i sprawozdań, obecności podczas spotkań negocjacyjnych i monitorujących z (...), sporządzenia wniosku o płatność. Z wymienionych czynności wchodzących w zakres jego umownych obowiązków powód wykonał tylko pierwszą z nich, choć niewątpliwie bardzo istotną tj. przygotował wniosek o dofinansowanie i złożył go w (...).

Do zrealizowania sukcesu nie doszło jednak nie z winy czy też okoliczności leżącej po stronie powoda, lecz na skutek działań pozwanego. Wniosek przygotowany przez powoda nie został umieszczony na liście rankingowej projektów rekomendowanych do otrzymania dotacji i pożyczki, gdyż pozwany wycofał go z konkursu, z uwagi na rezygnację z realizacji inwestycji z przyczyn biznesowych. Pozwany uznał, że wobec prognozowanej zmiany przepisów regulujących źródła energii odnawialnej przewidującej podział rynku na 2 segmenty źródeł według mocy zainstalowanej: do 1 MW i powyżej 1 MW oraz wyłącznie możliwości przystąpienia do aukcji źródeł odnawialnych dla podmiotów, które uzyskały bezzwrotną pomoc publiczną, czyli np. dotację z Programu (...), prowadzenie biogazowni o mocy 2 MW nie będzie celowe i opłacalne na gruncie finansowym i ekonomicznym.

Jakkolwiek zmiana koncepcji co do uregulowań prawnych dotyczących źródeł energii odnawialnej była okolicznością, na którą pozwany nie miał wpływu, to samego zachowania pozwanego - wycofania wniosku o dofinansowanie z konkursu nie można było zakwalifikować w kategoriach działania siły wyższej.

Powód jako podstawę uzasadniającą zasądzenie mu wynagrodzenia wskazał postanowienie § 6 ust. 3 umowy stron, który stanowił, że „w przypadku wypowiedzenia umowy po wykonaniu przez zleceniobiorcę obowiązku, o którym mowa w § 2 ust. 3 (po sporządzeniu wniosku o dofinansowanie), zleceniodawca zobowiązany jest zapłacić wynagrodzenie zleceniobiorcy wynikające z niniejszej umowy w całości (raty f, il a, U b), o których mowa w § 4 ust. 1 -w terminach określonych w tym postanowieniu, z zastrzeżeniem § 4 ust. 4" i wyliczył wysokość wynagrodzenia na kwotę 292.860,39 zł + VAT. Sąd nie podzielił jednak argumentacji powoda, gdyż postanowienie to dotyczyło odmiennej sytuacji, niż ta, która zaistniała w przedmiotowej sprawie.

Postanowienie § 6 ust. 3 umowy stron określa warunki, w jakich powód może się domagać od pozwanego zapłaty wynagrodzenia w pełnej wysokości, pomimo niezrealizowania celu umowy, jakim było otrzymanie przez pozwanego dotacji i pożyczki oraz

Sygn. akt I AGa 98/18 zawarcia umowy dofinansowania z (...). Przesłankami skorzystania powoda z tego uprawnienia było wypowiedzenie umowy stron, które musiało nastąpić już po sporządzeniu przez powoda wniosku o dofinansowanie. Dodatkowy warunek wynika ponadto z treści postanowienia § 4 ust. 4 umowy, do którego zapis § 6 ust. 3 odsyła. W świetle wymienionych postanowień umownych powód był uprawniony do żądania od pozwanego zapłaty całości wynagrodzenia przewidzianego w umowie w sytuacji, kiedy umowa stron została wypowiedziana, a wypowiedzenie nastąpiło po sporządzeniu przez powoda wniosku o dofinansowanie, a nadto wniosek ten został zakwalifikowany do otrzymania dotacji i pożyczki.

Analizując całościowo treść tego zapisu Sąd uznał, że miał on zabezpieczyć interes powoda polegający na umożliwieniu mu domagania się zapłaty pełnej kwoty wynagrodzenia w sytuacji, kiedy pozwany wypowiedział umowę stron przed rozstrzygnięciem konkursu, ale nie zrezygnował z samego udziału w konkursie, a wniosek o dofinansowanie przeszedł już kontrolę formalną i merytoryczną i został zakwalifikowany.

Interpretację tę zdaniem Sądu, potwierdza treść postanowienia § 6 ust. 4 umowy, który odwołuje się bezpośrednio do postanowienia § 6 ust. 3, nakładając na zleceniodawcę (pozwanego) obowiązek poinformowania zleceniobiorcy (powoda) o zawarciu umowy o dofinansowanie, a także o wpływie dotacji w wypadku określonym w § 6 ust. 3 umowy. W rozstrzyganej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca, gdyż pozwany zrezygnował z udziału w konkursie. Sąd uznał, że wolą stron było aby zastrzeżona w tym zapisie umownym pełna wysokość wynagrodzenia była należna powodowi wyłącznie w sytuacji, gdy pozwany otrzyma przedmiotowe dofinansowanie. Pozwany jednak dofinansowania nie otrzymał, stąd postanowienie nie mogło znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu sytuację najbardziej zbliżoną do będącej przedmiotem procesu strony przewidziały w postanowieniu § 4 ust. 5 umowy, w którym zastrzegły, że: „w przypadku zawinonego przez zleceniodawcę wycofania się z podpisania umowy o dofinansowanie po tym, jak wniosek o dofinansowanie znajdzie się na U. rankingowej wśród projektów rekomendowanych do otrzymania wsparcia, lub zleceniodawca otrzyma informację o przyznaniu dofinansowania, zleceniobiorca otrzyma ratę wynagrodzenia określoną § 4 ust 1, jako rata I, dla której podstawą obliczenia będzie wartość dotacji określona na liście rankingowej lub wartość dotacji w ostatecznie złożonym wniosku o dofinansowanie”.

Wniosek o dofinansowanie opracowany przez powoda był dobrze przygotowany z formalnego i merytorycznego punktu widzenia, co potwierdził biegły sądowy. Z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością można przyjąć, że gdyby nie decyzja pozwanego o wycofaniu wniosku z konkursu, zostałyby on umieszczony na liście projektów rekomendowanych do otrzymania dotacji i pożyczki. Jednocześnie nieosiągnięcie celu umowy stron, tj. niezawarcie przez pozwanego z grantodawcą umowy o dofinansowanie podyktowane było okolicznościami leżącymi wyłącznie po stronie pozwanej, bowiem była to samodzielna

Sygn, akt IA Ga 98/18 decyzja pozwanego. Z drugiej strony rezygnacja pozwanego na takim etapie spowodowała, że powód nie wykonywał, a tym samym nie ponosił kosztów innych działań związanych z dalszymi etapami starań o dofinansowanie.

Sąd, stosując rozwiązanie przewidziane przez strony w § 4 ust. 5 umowy na zasadzie analogii, uwzględnił, że na etapie rezygnacji przez pozwanego z ubiegania się o dofinansowanie, powód w ramach powierzonych mu umową zadań opracował wniosek o dofinansowanie i nie podjął żadnych innych działań objętych zakresem umowy i uznał, że powodowi za wykonaną pracę należy się wynagrodzenie w wysokości odpowiadającej I transzy wynagrodzenia przewidzianego w § 4 ust. 1 umowy stron, tj. 1% wartości dotacji z wniosku - 6,964.295 zł = 69.642,95 zł.

Z uwagi na uznanie przez Sąd, że powód dochodzi w niniejszym postępowaniu wynagrodzenia za wykonaną pracę Sąd odstąpił od badania zasadności żądania powoda w kontekście przepisów o karze umownej i odszkodowaniu.

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zapłaty wynagrodzenia za wykonanie części prac objętych umową z dnia 23 czerwca 2013r. kwotę 69,642,95 zł, w pozostałym zakresie oddalając powództwo (punkt 1 i 2 wyroku). O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia następujących po terminie płatności wynikającego z wezwania do zapłaty z dnia 25 sierpnia 2014r. Termin płatności nie był kwestionowany przez pozwanego.

W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd oparł się na przepisach art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku w części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach postępowania wniósł powód i zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, w szczególności: dowodu w postaci zeznań świadka J. M., gdzie bezzasadnie uznano, że ich treść nie stanowiła wskazówki dla wykładni pojęcia „nie zakwalifikowania wniosku o dofinansowanie¹ⁿ”, podczas gdy sam świadek przyznał, że Pozwana

rozumiała je jako podjęcie przez komisję weryfikacyjną czynności merytorycznych bądź formalnych; o ich treść nie wskazywała na świadomość podmiotów działających w (imieniu i na rzecz Pozwanej co do zmian regulacji prawnych dotyczących odnawialnych źródeł energii, podczas gdy z zeznań świadka bezpośrednio przedmiotowe wynika. Odmienna (prawidłowa) konkluzja uzasadniałaby odpowiedzialność Pozwanej za nienależyte wykonanie kontraktu, wyprowadzona z kolei z braku dochowania należytej staranności (przezorności) wymaganej od profesjonalisty względem prowadzonych zmian legislacyjnych; nie stanowiły one podstawy do stwierdzenia motywacji zawarcia postanowień w kształcie „(...)”,

podczas gdy świadek zeznał, iż przedmiotowy sposób uregulowania wynagrodzenia wynikał z zabezpieczenia Pozwanej przed nierzetelnie sporządzonym wnioskiem; uznanie, że autonomiczne podjęcie decyzji przez Pozwaną co do wycofania wniosku o dofinansowanie nie stanowi dyrektywy, zgodnie z art. 65 k.c., uzasadniającej wypłatę całości wynagrodzenia na rzecz Powódki, względnie (okoliczności świadczącej o odpowiedzialności za szkodę Powódki (lucrum cessans);

b) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia wraz z przytoczeniem przepisów prawa i wyłączenie odnośnienie się do uregulowań umowy zawartej pomiędzy stronami niniejszego postępowania, czego nie można uznać za spełnienie wymogu określonego w art. 328 § 2 k.p.c. (brak odniesienia się do art. 65 k. c., art. 93 k.c., kwestii zgłoszonego żądania naprawienia szkody - art. 471 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. czy kary umownej);

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w postępowaniu materiału dowodowego, w szczególności poprzez błędne ustalenie, że:

a) Powódka zrealizowała wyłącznie część zobowiązania wynikającego z umowy, podczas gdy wynikające z umowy następujące czynniki: (1) przytłaczająca dysproporcja w zakresie potrzebnego nakładu czasu i pracy w związku z przygotowaniem samego wniosku, {2} akcesoryjny, zależny od ewentualnego błędnego sporządzenia wniosku o dofinansowanie charakter pozostałych czynności, względnie - zależny od przejścia do kolejnych etapów postępowania w zakresie przydzielenia dofinansowania (na co Pozwana nie pozwoliła, wycofując wniosek, co niejako redukowało zakres obowiązków Powódki, jednakże nie z jej inicjatywy), (3) wnioski wynikające z opinii biegłego (praktycznie stuprocentowa pewności otrzymania dofinansowania oraz pożyczki) oraz (4) regulacja § 2 ust. 3 umowy uzasadniają konkluzję, iż Powódka wykonała swoje zobowiązanie w całości za co należy się jej wynagrodzenie w pełnej wysokości określonej w umowie (w okolicznościach niniejszej sprawy można wywieść, iż świadczeniem głównym i jedynym było sporządzenie wniosku o dofinansowanie i pożyczkę);

b) Powódka dokonała odstąpienia od umowy, podczas gdy wypowiedziała ją zgodnie z treścią § 6 ust. 3 umowy, a nie zaszły przesłanki ustawowego odstąpienia od umowy ani nie uregulowano w kontrakcie umownego odstąpienia od umowy;

c) z regulacji umownych nie wynika literalnie obowiązek zapłaty pełnego wynagrodzenia przez Pozwaną, podczas gdy z treści postanowień § 6 ust. 3 umowy w zw. z § 4 ust. 4 umowy w zw. z § 2 ust. 3 umowy można go wywieść;

d) § 6 ust. 4 umowy stanowi podstawę do interpretacji § 6 ust. 3 umowy, podczas gdy regulacja owa jest ściśle powiązana z określoną w niej karą umowną i logicznie można z niej wywnioskować, że obowiązek informacyjny nie istnieje, gdy nie doszło do wymienionych w postanowieniu zdarzeń;

Sygn. akt I AGa 98/18

e) zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdzie wyłącznie § 4 ust. 5 umowy przyznającego Powódce wynagrodzenie wyłącznie w wysokości raty I określonej w § 4 ust.

1 umowy, podczas gdy logicznie wywodząc tożsame znaczenie można przydać § 4 ust. 6 umowy, regulującemu płatności raty Ila (takie same wymogi płatności, zmieniony tylko warunek w postaci zawinionej nie zawarcia umowy - w pierwszym przypadku - o dofinansowanie, w drugim - pożyczki);

3. naruszenie prawa materialnego:

a) , poprzez błędne niezastosowanie art. 627 k.c. (względnie art. 735 § 1 k.c.) w zw. z art. 354 i 487 § 2 k.c. przejawiające się w niewłaściwym uznaniu, że Powódce nie przysługuje zgodnie z umową pełne wynagrodzenie, tj. świadczenie pieniężne wzajemne za spełnione należycie i wydane Pozwanej świadczenie niepieniężne główne w postaci kompletnego wniosku o dofinansowanie i pożyczkę, podczas gdy zawarta między stronami umowa dzieło (względnie umowa zlecenia) miała bezspornie charakter odpłatny i wzajemny;

b) poprzez błędne niezastosowanie art. 65 k.c., a konsekwencji - brak wykładni umowy oraz zastosowania dyrektyw interpretacyjnych zarówno ogólnych (art. 65 § 1 k.c.), jak i szczególnych (art. 65 § 2 k.c.), w szczególności: brak zastosowania wykładni literalnej, zgodnie z którą z treści postanowień § 6 ust. 3 umowy w zw. z § 4 ust. 4 umowy w zw. z §

2 ust. 3 umowy wynika bezpośrednio, obowiązek zapłaty przez Pozwaną całości wynagrodzenia przewidzianego w kontrakcie; nieuwzględnienie, w wyniku zaniechania wykładni umowy, zamiaru stron, którym pierwotnie było pełne kompleksowe wykonanie kontraktu, celem - z jednej strony - uzyskanie w pełni rzetelnie sporządzonego wniosku o dofinansowanie i pożyczkę, a w dalszej perspektywie - dofinansowania i pożyczki (Pozwana), a z drugiej strony - wynagrodzenia w pełnej wysokości (Powódka), a które to intencje przedkontraktowe, wobec wykładni ex tunc umowy, mają niebagatelne znaczenie; nieuwzględnienie celowości ustanowienia wynagrodzenia w umowie w postaci „(...)” - którym było zabezpieczenie Pozwanej przed nierzetelnie sporządzonym wnioskiem o dofinansowanie i pożyczkę; nieuwzględnienie, w wyniku zaniechania wykładni umowy, że doszło niejako do przerwania ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej przez Pozwaną na Powódkę, co jest niedopuszczalne uwzględniając rzetelność kontraktową przedsiębiorców, odpłatność i ekwiwalentność świadczeń (w przypadku przedmiotowej umowy); nieuwzględnienie zachowania Pozwanej sprzecznego z zasadami współzycia społecznego polegającego na autonomicznym wycofaniu wniosku o dofinansowanie i pożyczkę, które nie pozwoliło na pełną realizację umowy, ^A zgodnie z jej celem przedkontraktowym, obowiązującym w chwili kontraktowania, zasadą wzajemnego zaufania oraz z uwzględnieniem ekwiwalentności i odpłatności umowy; nieuwzględnienie, w wyniku zaniechania wykładni umowy, czynnika aksjologicznego przy kwalifikacji zachowań Pozwanej jako sprzecznych z zasadami współzycia społecznego;

Sygn. akt i A Ga 98/18

nieuwzględnienie, w wyniku zaniechania wykładni kontraktu, natury zawartej między Pozwaną, a Powódką umowy, która charakteryzowała się odpłatnością i ekwiwalentnością; błędne zastosowanie tzw. „urzędniczego modelu stosowania prawa” (literalnego), zamiast „sądowego modelu stosowania prawa” (uwzględniającego także czynniki niewynikające bezpośrednio z oświadczenia woli, umowy);

c) . poprzez błędne niezastosowanie art. 93 § 1 k.c. i uznanie, iż zachowanie Pozwanej nie powinno być kwalifikowane wedle owego przepisu, tj. jako fikcja skuteczności (ziszczania się warunku w postaci przejścia kolejnych procedur sekwencyjnych, prowadzących do uzyskania dofinansowania oraz otrzymania pożyczki, podczas gdy Pozwana, postępując wyłącznie zgodnie z własnym ekonomicznym rozrachunkiem (autonomiczna decyzja, niespowodowana przez Powódkę), wycofała wniosek o dofinansowanie i pożyczkę, co należy kwalifikować jak zachowanie sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, co z kolei wedle ww. przepisu winno powodować spełnienie się warunku;

d) ewentualnie - na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów - poprzez błędne niezastosowanie art. 471 k.c. w zw. art. 361 § 2 k.c., podczas gdy zachodziły przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Pozwanej w postaci stwierdzonego przez Sąd I instancji naruszenia zobowiązania kontraktowego (umowy - w zakresie m.in. obowiązku

zawarcia umowy o dofinansowanie), szkody po stronie Powódki (w postaci utraconego wynagrodzenia, które zgodnie w świetle opinii biegłego sądowego byłoby na pewno osiągnięte), jak i związku przyczynowego między niewykonaniem względnie nienależytym wykonaniem zobowiązania przez Pozwaną a szkodą Powódki;

4. z najdalej idącej ostrożności procesowej - zarzucił również nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy, ponieważ był on zobligowany do rozważenia alternatywnych podstaw powództwa wskazywanych przez Powódkę {art. 471 k.c., kara umowna}; Wskazując na tak sformułowane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od Pozwanej na rzecz Powódki dodatkowo kwoty 223.217,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 9 września 2014 r. do dnia zapłaty, a ponadto zasądzenie od Pozwanej na rzecz Powódki zwrotu kosztów postępowania w całości, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a także nakazanie ściągnięcia wyłącznie od Pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwoty tytułem nieuiszczonych kosztów na wynagrodzenie biegłego ewentualnie - uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania apelacyjnego; zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sygn. akt I A Ga 98/18

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy w granicach apelacji Sąd odwoławczy uznał, że nie zasługiwała ona na uwzględnienie. Dokonane ustalenia Sądu I instancji oraz ich ocenę prawną Sąd Apelacyjny w całości podziela oraz przyjmuje za własne, uznając zarzuty apelacji za pozbawione uzasadnionych podstaw. W ramach przeprowadzonej kontroli instancyjnej nie dostrzeżono uchybień, które winny być uwzględnione przez Sąd II instancji z urzędu. W konsekwencji, dalsza argumentacja Sądu Apelacyjnego koncentrować się będzie na tych aspektach, które wskazano w apelacji. Natomiast obszerność i szczegółowość tych wszystkich motywów, których apelacja nie zwalczała oraz tych, które Sąd Apelacyjny uznaje za własne, czyni zbędnym ich powtórzenie w toku dalszej argumentacji.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r., il CKN 4/98, niepubl., wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000, nr 10, poz. 189; wyrok SN z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732.).

Wbrew spoczywającemu na apelującym obowiązkowi nie zdołał on wykazać, że wyprowadzone przez Sąd Okręgowy wnioski nie są logicznie poprawne i niezgodne z doświadczeniem życiowym, w szczególności zaś w odniesieniu do oceny zeznań świadka J. M.. Zarzucając ich dowolną ocenę pozwany wskazywał, że sąd nie zwrócił szczególnej uwagi na te zeznania. Gdyby to miało miejsce, to zdaniem powoda, Sąd winien dojść do wniosku, że należne jest mu całe wynagrodzenie albo zachodzi odpowiedzialność pozwanego za szkodę w zakresie (...) Sąd Apelacyjny nie podziela tego stanowiska bowiem nie zostało wskazane, który element zeznań świadka J. M. potwierdzał tezę apelującego, jak również zarzutów sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie, materiału dowodowego, które w zasadzie zmierzały do podważenia dokonanej przez Sąd Okręgowy wykładni wiążącej strony umowy.

Nie ma podstaw do zakwestionowania ustalenia, że powód wykonał część zobowiązania wynikającego z umowy. Wszak umowa obejmowała nie tylko sporządzenie wniosku i jego złożenie, ale i inne czynności. Sąd I instancji wskazał, że wykonana została istotna część obowiązków spoczywających na powodzie, zaś pozostałe nie, z uwagi na wycofanie wniosku przez pozwanego. Nie ma też wątpliwości co do wysokiego prawdopodobieństwa, graniczącego z pewnością, że wniosek sporządzony przez powoda

Sygn. akt! A Ga 98/18

skutkowałby umieszczeniem go na liście rankingowej wśród projektów rekomendowanych do otrzymania wsparcia. Takie też ustalenie poczynił Sąd I instancji, jak i to, że powód złożył wypowiedzenie umowy, a nie odstąpił od niej. Wprawdzie w swoich rozważaniach Sąd Okręgowy raz użył stwierdzenia, że powód od umowy odstąpił, był to jednak, zdaniem sądu odwoławczego, nie mający istotnego znaczenia lapsus językowy.

W wyroku z dnia 13 czerwca 2012 r, II CSK 614/11, LEX nr 1231314, Sąd Najwyższy stwierdził, że w odniesieniu do wykładni oświadczeń woli na gruncie art. 65 k.c. należy stosować kombinowaną metodę ich interpretacji, opartą na kryterium subiektywnym i obiektywnym, dążyć do odtworzenia rzeczywistej woli stron. Tekst dokumentu i językowe reguły znaczeniowe stanowią podstawę wykładni oświadczeń w nim zawartych. Uwzględniać również należy, przy interpretacji poszczególnych wyrażen, kontekst i związki treściowe, występujące pomiędzy zawartymi w tekście postanowieniami oraz cel oświadczenia. Jeśli złożone oświadczenia są niejasne, to sięgnąć należy do okoliczności towarzyszących ich złożeniu, a w odniesieniu do woli stron, ich zamiarów i celów, które stwierdzone być mogą pozadokumentowymi środkami dowodowymi.

Wbrew stanowisku powoda Sąd Okręgowy dokonał wykładni umowy właśnie taką metodą, o jakiej mowa w przywołanym orzeczeniu Sądu Najwyższego.

Treść podniesionych zarzutów wskazuje, że powód nie akceptuje wyników tej wykładni, które powinny, jego zdaniem, sprowadzać się do konkluzji, że w ustalonych okolicznościach faktycznych sprawy, należy mu się całość wynagrodzenia, czy to z umowy, czy też w takiej samej wysokości jako odszkodowanie.

Sąd Apelacyjny podziela wnioski wykładni umowy, że wynagrodzenie powoda miało postać tzw. „(...)”, gdyż jego wypłata została uzależniona najpierw od przyznania pozwanemu dotacji i pożyczki (wypłata I transzy), a następnie od wypłaty tych środków (transza II a i II b wynagrodzenia) oraz ustalenie, że strony w ogóle nie przewidziały sytuacji dobrowolnej rezygnacji przez pozwanego z ubiegania się o dofinansowanie i wycofania się z konkursu przed decyzją komisji o umieszczeniu wniosku na liście rankingowej. W konsekwencji tego nie uregulowały w umowie *expressis verbis* wzajemnych praw i obowiązków odnoszących się do takiej sytuacji i dlatego zastrzeżenia wynikające z postanowienia § 4 ust. 4 umowy stron nie mogły zostać uwzględnione przy ustalaniu zasad rozliczenia stron w przedmiotowej sprawie.

Do takiej konkluzji skłaniała zarówno treść osobowego materiału dowodowego, jak i samej umowy.

Nie ma racji powód, że obowiązek zapłaty całego wynagrodzenia wynikał z § 6 ust. 3 umowy w zw. z § 4 ust. 4 umowy w zw. z § 2 ust. 3 umowy. Wyraźnie należy stwierdzić, że to postanowienie nie mogło znaleźć zastosowania jako podstawa do wypłaty dochodzonego wynagrodzenia. Wolą stron było bowiem, aby zastrzeżona w tym zapisie

Sygn. akt I A Ga 98/18

pełna wysokość wynagrodzenia była należna powodowi wyłącznie w sytuacji, gdy pozwany otrzyma dofinansowanie, co nie nastąpiło.

Jak słusznie wskazał Sąd I instancji postanowienie § 6 ust. 3 umowy określa warunki, w jakich powód może się domagać od pozwanego zapłaty wynagrodzenia w pełnej wysokości, pomimo niezrealizowania celu umowy, jakim było otrzymanie przez pozwanego dotacji i pożyczki oraz zawarcia umowy dofinansowania z (...). Obowiązek zapłaty całego wynagrodzenia powstałby w sytuacji wypowiedzenia umowy po zakwalifikowaniu wniosku o dofinansowanie i pożyczkę. Do takiego wniosku skłania treść ust. 4 § 6, która nakłada na pozwanego obowiązek udzielenia informacji zleceniobiorcy o zawarciu umowy o dofinansowanie oraz o wpływie dotacji. Trudno też zgodzić się z apelującym, że postanowienie ust. 4 § 6 umowy nie może być podstawą do interpretacji § 6 ust. 3, gdyż ustęp 4 odnosi się wyłącznie do obowiązku zapłaty kary umownej za niedopełnienie obowiązku informacyjnego.

Takie rozumowanie nie uwzględnia całości umowy w zakresie postanowień odnoszących się do zawinionego wycofania się przez zleceniodawcę z zawarcia umowy o dofinansowanie oraz właśnie omawianych postanowień § 6.

Przyjęcie interpretacji, że całość wynagrodzenia jest zawsze należna po sporządzeniu wniosku o dofinansowanie niezależnie od przyczyn niezawarcia umowy o dofinansowanie stałoby w sprzeczności z § 4 ust. 5 i 6, który określa wysokość wynagrodzenia w sytuacji zawinionego przez zleceniodawcę wycofania się z podpisania umowy o dofinansowanie i pożyczki. Nie byłoby to logiczne i na pewno sprzeczne z intencją stron, gdyby uznać, że wynagrodzenie z § 4 ust. 5 i 6 tj. za dalszy etap postępowania, kiedy wniosek już jest na liście rankingowej i zleceniodawca otrzymał informację o przyznaniu dofinansowania, miałyby być w niższej wysokości niż w sytuacji kiedy wniosek został wycofany i w ogóle nie był poddany kwalifikacji.

Zarzut, że tożsame znaczenie w odniesieniu do przyznanego powodowi na podstawie § 4 ust. 5 umowy wynagrodzenia można przydać § 4 ust. 6 umowy, regulującemu płatności raty II a (takie same wymogi płatności, zmieniony tylko warunek w postaci zawinionego nie zawarcia umowy - w pierwszym przypadku - o dofinansowanie, w drugim - pożyczki) nie miał istotnego znaczenia. Rozstrzygnięcie o przyznaniu wynagrodzenia na wskazanej przez Sąd Okręgowy podstawie jest prawomocne, zaś powód nie zdołał wykazać, że zaistniały przesłanki do przyznania mu wynagrodzenia w pełnej wysokości w oparciu o § 6 ust. 3 umowy.

Z zarzutów odnoszących się do naruszenia art. 65 k.c., który zdaniem apelującego nie został zastosowany, a czego Sąd Apelacyjny nie podziela, wynika, że zdaniem powoda charakter ustalonego jako „(...)” wynagrodzenia, uzasadniał

Sygn. akt IA Ga 98/18

przyznanie całego wynagrodzenia, nawet w sytuacji wycofania wniosku przed jego kwalifikacją.

Sąd Apelacyjny nie podziela takiej interpretacji umowy. Wobec zasądzenia na rzecz powoda wynagrodzenia w kwocie 69. 642,95 zł z odsetkami za opóźnienie nie sposób zgodzić się, że pozwany zyskał ochronę prawną i akceptację Sądu dla odmowy zapłaty wynagrodzenia. Dlatego również nie bronił się zarzut, że doszło do przerzucenia ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej pozwanego na powoda. Przypomnieć w tym miejscu należy, że przedmiotem propozycji ze strony powoda była umowa w I wersji, w której za sporządzenie wniosku powód proponował 20.000 zł. Pozostałe elementy wynagrodzenia z tej wersji miały dopiero charakter (...). Trudno więc przyjąć, że pozwany w jakikolwiek sposób wykorzystał zaangażowanie powoda i by ten poniósł szkodę.

W sytuacji, gdy pozwany przewidywał niepowodzenie gospodarcze swojego przedsięwzięcia nie sposób podzielić zarzutu powoda, że wycofanie wniosku należy zakwalifikować jako niezgodne z zasadami współzycia społecznego. Decyzja pozwanego uniemożliwiła powodowi pełną realizację umowy, a w konsekwencji uzyskanie pełnego wynagrodzenia, jednakże nie można abstrahować od jej istotnych przyczyn, na których zaistnienie nie miała wpływu żadna strona. Nie sposób sformułować w tych okolicznościach jakiegokolwiek zasady, która nakazywałaby pozwanemu kontynuować przedsięwzięcie skazane na finansowe niepowodzenie, po to by powodowi umożliwić wypłatę pełnego wynagrodzenia. Dlatego też nie był zasadny zarzut naruszenia art. 93 § 1 k.c.

Dochodząc do słusznego wniosku, że powodowi należałoby się pełne wynagrodzenie tylko w sytuacji wypowiedzenia umowy po sporządzeniu przez powoda wniosku o dofinansowanie i zakwalifikowania go do otrzymania dotacji i pożyczki, Sąd zwrócił uwagę, że postanowienie to miało zabezpieczać interes powoda w sytuacji, kiedy pozwany wypowiedział umowę stron przed rozstrzygnięciem konkursu, ale nie zrezygnował z samego udziału w konkursie, a wniosek o dofinansowanie przeszedł już kontrolę formalną i merytoryczną i został zakwalifikowany. Wbrew wrażeniu, jakie apelujący stara się stworzyć umowa zabezpieczała interesy obu stron, choć oczywiście w różnych płaszczyznach.

Nie jest jasny, w świetle zarzutu niezastosowania art. 627 k.c. (względnie art. 735 § 1 k.c.) w zw. z art. 354 i 487 § 2 k.c., skutek jaki apelujący wyprowadzał. Oczywiście jest, że zawarta umowa, jakkolwiek by jej nie zakwalifikować,

miała charakter wzajemny i odpłatny. Okoliczność, że Sąd Okręgowy nie widział podstaw do przyznania pełnego wynagrodzenia nie oznaczała naruszenia wskazanych przepisów prawa materialnego.

Sygn. akt I A Ga 98/18

Nie zachodziła w ocenie Sądu Apelacyjnego odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego, gdyż nie wystąpiły przesłanki do zastosowania art. 471 k.c. Zawarta umowa nakładała na strony wzajemne obowiązki i uprawnienia. Z zapisów postanowienia § 3 statuującego obowiązki zleceniodawcy nie wynika obowiązek złożenia do (...) wniosku o dofinansowanie. Rację ma więc pozwany, że nie zostało wykazane przez powoda istnienie bezpośredniego związku przyczynowego pomiędzy ewentualnym niewykonaniem tego obowiązku przez pozwanego, a szkodą w jej rozmiarze *lucrum cessans*. Pomimo ustalenia, że wniosek o dofinansowanie miał 100% szansę umieszczenia na liście rankingowej, to jednak nie istniała pewność zawarcia umowy o dofinansowanie i pożyczkę; powód tej okoliczności nie udowodnił. Ciężar udowodnienia faktu aktualizującego odpowiedzialność z art. 471 k.c., istnienia związku przyczynowego między nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwanego, a powstałą szkodą, oraz powstania tejże szkody w postaci utraconych korzyści w świetle art. 6 k.c. spoczywa na wierzycielu, jako na osobie, która z tychże faktów wywodzi skutki prawne. Nie można też nie dostrzec, że odpowiedzialność pozwanego z tytułu wynagrodzenia w związku z ewentualnym wycofaniem się zleceniodawcy z podpisania umów strony przewidziały w § 4 ust. 4 i 5.

Zgodnie z art. 483 § 1k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Analiza treści umowy wskazuje, że karę umowną strony zastrzegły wyłącznie § 6 ust.4 za naruszenie obowiązków informacyjnych przez pozwanego. Nie jest więc zrozumiałe na czym polegało nierozpoznanie istoty sprawy w aspekcie tego przepisu.

W ogóle bezpodstawny okazał się zarzut nierozpoznania istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.), który należy rozumieć jako nierozstrzygnięcie o żądaniu stron, czyli niezalążnienie przedmiotu sporu. Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Wobec tego apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Apelacyjny orzekła na podstawie § 2 pkt 7, § 10 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804) tj. z dnia 3 stycznia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

Piotr Górecki Elżbieta Fijałkowska Maciej Rozpędowski